**Leukostaza – „ostatni dzwonek” w nowotworze krwi**

**Leukostaza to stan zagrożenia życia pacjenta. Świadczy o zaawansowaniu choroby i jest wskazaniem do pilnej hospitalizacji. Niestety, nadal niektórzy chorzy zgłaszają się do lekarza dopiero, gdy zaczną doświadczać objawów leukostazy. Co o niej wiemy? Na czym polega leukostaza?**

Najprościej mówiąc – w tym stanie komórek nowotworowych we krwi jest już tak dużo, że „zatykają” naczynia krwionośne i powodują zaburzenia przepływu krwi. Leukostazę obserwuje się najczęściej w przebiegu przewlekłej białaczki szpikowej, ale także ostrej białaczki (szpikowej i limfoblastycznej) i chłoniaków nieziarniczych.

Tu należy przypomnieć o genezie białaczki. W wyniku zmiany genetycznej komórki macierzyste szpiku zaczynają się mnożyć w niekontrolowany sposób. To właśnie one z czasem „wypierają” z niego zdrowe komórki, a do krwi obwodowej dostają się niedojrzałe, nieprawidłowe komórki zwane blastami. W leukostazie ilość białych krwinek we krwi jest bardzo wysoka – przy normie dla białych krwinek 10 tysięcy/mm3 wynosi ona nawet kilkaset tysięcy/mm3. Objawy leukostazy zwykle występują przy liczbie krwinek białych > 100 tysięcy/mm3. Potocznie mówiąc, krew staje się „za gęsta”.

Jakie są objawy leukostazy?

- bóle i zawroty głowy

- szumy uszne

- duszność

- zaburzenia świadomości, widzenia

- niedotlenienie (hipoksemia)

- zaburzenia krzepnięcia krwi (koagulopatia)

- upośledzenie czynności nerek

- u mężczyzn: długotrwały, bolesny wzwód prącia (priapizm)

Potwierdzono leukostazę – co robić?

Przede wszystkim – jak już wyżej wspomniano – stan leukostazy świadczy o tym, że choroba rozwijała się w organizmie wcześniej (w przypadku ostrych białaczek mogło to trwać tylko kilka dni) i pozostawała ukryta bądź leczenie nie przynosi rezultatów. Najczęściej więc pacjent w takim stanie jest już pod opieką personelu medycznego. Jeśli jeszcze nie – powinien natychmiast stawić się u lekarza hematologa. Śmiertelność z powodu leukostazy może sięgać 40% (w ostrej białaczce szpikowej), a stan chorego pogarsza się gwałtownie. Należy więc działać szybko.

Leczenie leukostazy polega na redukcji komórek blastycznych, które nagromadziły się we krwi. Służy temu chemioterapia. Innym sposobem jest leukafereza, czyli proces polegający na odwirowywaniu białych krwinek i usuwaniu ich z organizmu pacjenta. Inne składniki krwi są odzyskiwane, a następnie z powrotem podawane pacjentowi. Mimo dużej skuteczności, leukafereza niesie za sobą także ryzyko, m.in. zaburzeń krążenia (spadek ciśnienia tętniczego krwi, przyspieszonej akcji serca, zaburzeń oddychania), krwawień, objawów zmniejszonego stężenia wapnia we krwi (preparat zapobiegający krzepnięciu krwi w trakcie jej odwirowania wiąże wapń), odmy opłucnowej (do tego zabiegu należy założyć specjalne wkłucie centalne) i infekcji. Do tego zabieg ten trzeba powtarzać nim będzie włączone leczenie przeciwnowotworowe – po zabiegu komórki nowotworowe namnażają się dalej.

Leukostaza jest stanem zagrażającym życiu pacjenta. Jak się przed nią uchronić? Wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem jest zwracanie uwagi na w/w objawy i pamiętanie o badaniach krwi oraz wizyty kontrolne u lekarza hematologa. Morfologia krwi to proste i ogólnodostępne badanie, które może pomóc wykryć nieprawidłowości już na wczesnym etapie ewentualnej choroby. Warto pamiętać o diagnostyce i trzymać rękę na pulsie tam, gdzie w grę wchodzi nasze zdrowie i życie.

Na podstawie:

https://hematoonkologia.pl/info-o-chorobach/przewlekla-bialaczka-szpikowa

https://journals.viamedica.pl/polski\_przeglad\_neurologiczny/article/viewFile/20110/15813

https://www.umed.wroc.pl/sites/default/files/struktura/wlkp/hematologia/Zespoly\_mieloproliferacyjne.pdf

Konsultacja merytoryczna dr Aleksandra Gołos